Cena numeru mk. 8. Na G. Śląsku fen. 50.

Nr. 146. Niedziela 21 Sierpnia 1921 r. Rok XII.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1 stronie wiersz nonparelowy mk. 60—na III stronie mk. 50 — na IV stronie mk. 35 — Nadesłane za wiersz garmontowy mk. 75 — Drobne ogłoszenie po mk. 5 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 30. Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie mk. 150.

Z przesyłką pocztową mk. 175 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie, w Szopienicach i na G. Śląsku.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84 Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

OSOBISTE.

Dnia 20 b. m. o g. 8 wieczorem odbył się w miejscowym kościele ślub ppor. Edmunda Gruszczyńskiego z panną Marją Korczak-Hahn.

Szczęść Boże młodej parze.

Co zrobi liga narodów?

Sosnowiec, 21 sierpnia.

Natychmiast po decyzji rady najwyższej, by sprawę G. Śląska przekazać lidze narodów, korespondent nasz zaznaczył, że decyzja ta zapadła na wniosek Brianda, który, nie chcąc czynić żadnych ustępstw na rzecz Anglji i popierających jej stanowisko Włoch i Japonji, musiał szukać sposobu do wybrnięcia z ciężkiej sytuacji i uniknięcia porażki.

Rząd francuski, zarówno jak i polski mają nadzieję, że w lidze narodów znajdzie się większość, która nie zechce popierać niebezpiecznych zamiarów Anglji przywłaszczenia sobie hegemonji nad całym światem.

Liga narodów będzie musiała wypowiedzieć się jasno, czy popiera pokojową politykę Francji, czy też zaborczą—Anglji. Spór więc polsko-niemiecki o G. Śląsk zejdzie na plan drugi, ustępując miejsca rywalizacji francusko-angielskiej.

Jeżeliby w lidze narodów zwyciężył Lloyd George, to instytucja ta, dziś już zależna od Anglji, stałaby się jej służką wierną i żaden szanujący się naród nie mógłby utrzymywać z nią stosunków, jeżeliby nie

chciał się uzależnić całkowicie od Anglji.

Jak nieobliczalne następstwa mieć będzie niesprawiedliwy wyrok w sprawie śląskiej — czas najbliższy pokaże.

Nie będziemy chyba dalecy od prawdy jeśli przypuścimy, że od wyroku tego zależy dalsze istnienie ententy, a nawet utrzymanie pokoju światowego.

Butna Anglja może się tym razem przeliczyć i zwrócić przeciwko sobie nawet tych jawnych i ukrytych sprzymierzeńców, których okradła do suchej nitki, a dziś odgrywa rolę opiekunki, pocieszycielki i dobroczyńcy z... cudzej kieszeni.

Jeżeli istotnie w Anglji odezwało się sumienie, to czyż nie prościej i nie uczciwiej byłoby oddać Niemcom flotę i kolonje, niż fałszować historję i obdarzać je krajem czysto polskim.

Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy. Największe potęgi świata, wyrosłe na cudzej krzywdzie padały, przyjdzie więc kolej i na Anglję, która w ogonku tych państw nie ostatnie zajmuje miejsce.

(r.)

Przymierze zagrożone.

Paryż, 20 sierpnia.

(Tel. wł.)

„Petit Parisien" omawia w artykule wstępnym stosunki francusko-angielskie i pisze co następuje:

„We Francji ustala się przekonanie, że jej polityka jest zwalczana przez Anglję i że dzieje się to wskutek gry angielsko-niemieckiej. Takie przypuszczenie nie powinno się utrwalić w opinji publicznej. Wszystko zależy od tego, w jaki sposób ukształtują się w przyszłości stosunki angielsko-francuskie i czy Anglja i Francja będą mogły porozumieć się co do jednomyślnej polityki względem Niemiec i Polski."

Artykuł kończy się apelem do utrzymania ententy.

Francja rzeczniczką Polski.

Warszawa, 20 sierpnia.

(Tel. wł.)

Z pewnych oznak możnaby wnioskować, że rząd polski nie będzie czynił starań w tym kierunku, aby otrzymał możność wysłania delegata do ligi narodów dla obrony praw Polski do obwodu przemysłowego na G. Śląsku. Przeważa tu opinja, iż w sprawie śląskiej można w zupełności zaufać Francji tembardziej, iż obrony w celu korzystnego dla nas rozwiązania konfliktu górnośląskiego podjąć się ma podobno premjer francuski Briand.

Kronika polityczna.

(Z pism i telegramów wczorajszych).

— Szwajcarska agencja telegraficzna donosi:

Utworzenie stałego trybunału międzynarodowego jest zapewnione. Hiszpanja zgłosiła swoją zgodę telegraficznie, wobec czego osiągnięto już podpisy 24 państw.

— „Börsen Ztg." twierdzi, że w najkrótszym czasie związek przemysłowców niemieckich ma zrobić swemu rządowi konkretną propozycję w kwestji dostarczenia całego szeregu niezbędnych dla Polski artykułów na bardzo dogodnych dla kupiectwa polskiego warunkach. Usunięcie trudności wywozowych związek bierze na siebie.

— Według danych wydziału reemigracyjnego byłego przedstawicielstwa polskiego w Moskwie, pozostawało w Rosji na jesieni 1919 r., przeszło półtora miljona uchodźców i wogóle obywateli polskich. W przeciągu trzech ostatnich lat conajmniej połowa powróciła do kraju o własnych siłach. Przed wysłaniem do Moskwy polskiej komisji reemigracyjnej liczono, iż podlega reemigracji nieco więcej niż pół miljona polaków. Tymczasem według ostatnich danych komisji p. Zaleskiego, obywateli polskich, którzy chcą powrócić do kraju jest przeszło dwa miljony. Wśród powracających szerzy się pogłoska, że władze sowieckie wydają rosjanom bardzo dużo dokumentów, odebranych przy rozmaitych okolicznościach i w różnym czasie od obywateli polskich. Robi się to z dwuch powodów: aprowizacyjnego i politycznego, gdyż z dokumentami fałszowanemi wysyłani są do Polski przeważnie agitatorzy.

— Rząd sowiecki pragnie wyzyskać okoliczność, że na Białorusi zbiory tegoroczne są lepsze od zbiorów w innych gubernjach w ten sposób, że zamierza skierować na Białoruś i wogóle na pogranicze Polski większe masy ludności.

Równocześnie liczy się z łatwością przenikania żywności z Polski przez granicę rosyjską, co pozwoli na łatwiejsze odżywianie głodnych.

— Sowieckie władze lokalne powiatów, graniczących z Polską otrzymały polecenie przygotowania pomieszczeń, żywności i opieki sanitarnej dla czterdziestu tysięcy dzieci, które z głodujących gubernji mają być przewiezione na Białoruś.

Nasze sprawy.

Budowa teatru w Sosnowcu.

Sosnowiec, 21 sierpnia.

Stale niedoceniana przez ojców naszych miast sprawa budowy w Sosnowcu nowoczesnego teatru, któryby mógł być świątynią sztuki nietylko dla całego Zagłębia, lecz i dla tej części G. Śląska, jaka nam przysądzona zostanie, staje się znów aktualną i prawdopodobnie urzeczywistniona będzie w czasie najbliższym.

Teatr obecny, własność Tow. hr. Renarda, jest tak szczupły, że przy dzisiejszych płacach artystów, zaledwie opłaci koszty, nie pozwala jednak nic zrobić dla sztuki. Odnawiany kosztem narodowego zjednoczenia ludowego i dyrektora Czarneckiego będzie się przedstawiał dość sympatycznie, ale może służyć co najwyżej na popisy amatorskie, lub mniejsze koncerty. Budowa więc teatru jest kwestją palącą.

Dyrektor Czarnecki, pełen pomysłów i inicjatywy zwrócił się do władz miejskich z projektem, by miasto pobierało od każdego biletu wejścia czy to do teatru, czy do kina, czy wreszcie na zabawy i koncerty po 5 mk. na budowę teatru miejskiego. Od opłaty tej nie będą zwalniane żadne widowiska i koncerty, chociażby dochód z nich przeznaczony był na najwznioślejsze cele. W ciągu jednego roku zbierze się suma kilku miljonów marek, która pozwoli przystąpić już do robót przygotowawczych i z wysokości tej sumy sądzić będzie można, w jakim czasie i jakim kosztem teatr może być wzniesiony.

Gdyby Będzin, Czeladź, Dąbrowa, Niwka, Grodziec, Saturn i wogóle wszystkie sąsiednie kolonje zrozumieć chciały, że teatr w Sosnowcu musi obsłużyć całe Zagłębie i że im okazalszy i większy gmach zbudowany będzie, tym tańsze będą ceny wejścia, to niewątpliwie poszłyby za przykładem Sosnowca i nałożyłyby u siebie podatek pięciomarkowy na budowę teatru. Przypuszczamy, że da się to zrobić, jeżeli z inicjatywy magistratu sosnowieckiego utworzony zostanie komitet budowy teatru i do komitetu tego zostaną zaproszeni przedstawiciele sejmiku, miast, rad miejskich i gminnych i znani działacze społeczni.

Gdyby choć w tym razie udało się dojść do porozumienia, to niewątpliwie Zagłębie posiadłoby gmach tak okazały i wielki, jakiego nie posiada nawet Warszawa. Jeżeli jednak myśl wzniesienia wspólnymi siłami teatru nie znajdzie oddźwięku, no to musi go budować sam Sosnowiec.

Aby przyspieszyć budowę możnaby zwrócić się do firm, któreby chciały umieścić swe magazyny i sklepy w przyszłym budynku o zapłacenie czynszu dzierżawnego z góry za lat kilka. Przypuszczamy, że znaleźliby się już dziś dzierżawcy cukierni i restauracji przy teatrze, którzyby również wyłożyli po kilka miljonów.

Zamieszczając ten pierwszy artykuł w sprawie budowy teatru dla Zagłębia prosimy wszystkich, komu sprawa ta nie jest obojętna, aby zechcieli uwagi swe wypowiedzieć w prasie miejscowej. Prosimy też kolegów z „Kurjera Zagłębia", aby wraz z nami rozpoczęli agitację w tym kierunku, przy wspólnych bowiem usiłowaniach łatwiej cel zamierzony osiągniemy.

(r.)

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

130

— Lucjana, który mnie opuszcza na trzy tygodnie — wyrzekła smutno dziewczyna.

— Odjeżdzasz pan? — pytała wdowa z niepokojem.

— Tak, matko Elizo.

— Gdzie? co cię zmusza do tego?

— Ważna robota na prowincji, przy której nadzór powierzył mi pan Harmant.

— I twoja nieobecność potrwa aż trzy tygodnie?

— Mniej więcej...

— Ach! to cała wieczność! — zawołała Łucja z westchnieniem. — I jeszcze ciebie przy mnie nie będzie, matko Elizo...

— Smuci mnie to niewypowiedzianie — wyrzekła roznosicielka; — nie mogę jednak opuścić tej biednej, chorej kobiety, która jest dla mnie tak dobrą i pragnie, abym ja nad nią czuwała. Bądź jednak spokojną — dodała — przybiegnę, aby cię uścisnąć, ilekroć tylko znajdę wolną chwilę.

— Proszę cię o to, matko Elizo — rzekł Labroue.

— Będę przyśpieszała mój obchód co rano, ażeby zyskać choć kilka minut czasu na pomówienie z Łucją, przynosząc jej chleb — odparła wdowa.

— Będziemy o nim mówiły!.. — szepnęło dziewczę, obrzucając tkliwym spojrzeniem swego przyszłego męża.

— A o kimże miałybyśmy mówić, jeśli nie o nim... Lecz przeszkadzam wam w spożyciu obiadu — mówiła dalej wdowa Fortier — pani Lebret oczekuje mego powrotu niecierpliwie. Życzę więc szczęśliwej podróży, panie Lucjanie. Będę prosiła Stwórcy, ażeby cię miał w swojej opiece... Bądź pewien, iż nie zapomnimy tu o tobie. Co do mnie, będę troskliwie czuwała nad ukochanym twym skarbem.

Tu okryła pocałunkami rumiane policzki dziewczęcia.

— Dowidzenia wkrótce. Wyszedłszy od siebie, jeszcze raz na chwilę wstąpię tu do was.

Tu weszła do swego pokoju, a zabrawszy potrzebne przedmioty, wróciła, ażeby ucałować Łucję, uścisnąć rękę Lucjana, poczym udała się do piekarni na ulice Delfinatu.

Syn Juljana Labroue, mając wyjechać nazajutrz rano pociągiem wychodzącym o szóstej godzinie, potrzebował n i e c o wcześniej wrócić do swego mieszkania, aby się przygotować do podróży. Około dziesiątej więc pożegnał Łucję, obiecując jej pisywać codziennie i wsiadłszy do powozu, kazał się zawieźć na ulicę Miromesnil.

Nazajutrz znalazł na stacji drogi żelaznej nadzorcę i dwóch mechaników, mających mu towarzyszyć do B e l l e g a r d e i wkrótce lokomotywa uniosła go zdala od ukochanej.

* * *

Od dnia, w którym po raz pierwszy przedstawiliśmy naszym czytelnikom Owidjusza Soliveau, mogli się oni przekonać, iż ów łotr. pełen występków, był zdolnym do najhaniebniejszych zbrodni.

Przypominamy sobie, iż na okręcie Lord-Major, wiozącym go do Ameryki, pokusił się o kradzież, a nie było to pierwszą jego próbą na tym polu, ponieważ Ireneusz Bosse objaśnił Harmanta, iż miał w ręku wyrok, skazujący Owidjusza na karę za kradzież z włamaniem. Od kradzieży do morderstwa przestrzeń jest krótką dla nędznika, uznającego jedno tylko prawo, a mianowicie swój osobisty interes.

Nic bardziej nie przypadało mu do smaku, jak praca na rachunek swego mniemanego kuzyna, którego majątek zdawał mu się być niewyczerpanym. Przyjął więc bez wahania, bez dajmniejszego skrupułu, potwórną zbrodnię, proponowaną sobie przez Jakóba Garaud, z której obiecywał sobie wyciągnąć o ile się da największą dla siebie korzyść. Oprócz tego lubił wzruszenia, jakiejkolwiekbądź byłyby one natury.

Słyszeliśmy go mówiącym, iż projekt tej zbrodni bawił go i zajmował, a skoro jaki projekt wzbudza upodobanie, łatwo przychodzi wynaleźć środki do jego wykonania. Środków tych szukać należało w zwyczaju osobistości, w którą Jakób Garaud uderzyć postanowił.

Soliveau zauważył, że ubiór mularza, przywdziany przezeń w wigilję dnia tego, nie był stosownym do rozpoczęcia kampanji, że potrzeba mu będzie rozmaitych przebrań, któreby mu pozwoliły zmieniać się w różne postacie, dla uniknięcia poszukiwań policji, jakieby nieodmiennie rozpoczętemi być mogły po zniknięciu młodej szwaczki. Wstawszy równo ze świtem, przywdział jedno z najstarszych swych ubrań i wziąwszy walizkę, udał się w stronę Temple, gdzie mieszczą się liczne składy używanej garderoby. Chodząc tam po sklepach, rozmawiając ze sprzedającymi, przedstawił się im jako aktor prowincjonajlny, potrzebujący skompletować swą garderobę. Dla potwierdzenia słów swoich, kupił kilka zużytych kostjumów, dołączając do takowych różne sceniczne ozdoby, celem łatwiejszego wprowadzenia w błąd sprzedająch. Łotr ten posiadał intuicję prawdziego komedjanta, szukającego efektu w absolutnej prawdzie, w naturalizmie, ztąd starą bluzę, niegdyś błękitną, dziś wypłowiałą przez użycie, u w a ż a ł jako ważny czynnik dla dopięcia celu.

Wróciwszy fiakrem na ulicę Clichy, przywiózł nietylko wyładowaną ubiórami walizę, lecz z pół tuzina grubych pakuntów. Przeniósłszy to wszystko do swego gabinetu w pawilonie, zmienił go w garderobę i jak koztjumer teatralny, rozdzielał starannie przedmioty, tworząc z nich metodycznie różną całość. Późno w noc ukończywszy robotę, z wczesnym porankiem nazajutrz postanowił rozpocząć śledzenie zwyczajów Łucji.

(c. d. n.)



Krwawe zajścia w Chełmie.

2 osoby zabite, 4 ranne.

Chełm, 20 sierpnia.

Na dworzec kolejowy w Chełmie zajechał pociąg ciężarowy, wiozący zboże na wschód. Gdy o tym dowiedzieli się kolejarze, postanowili wagony odczepić i nie dopuścić do dalszego transportu. Wagony ze zbożem pozostały na stacji.

Władze miejscowe powiadomiły prokuratorję o tym i ta rozpoczęła śledztwo. Wczoraj o godzinie 2-ej w nocy z polecenia prokuratora komisarz policji, Grochowski, nakazał aresztować 14 kolejarzy.

O godzinie 7-ej rano syrena kolejowa dała sygnał do zaprzestania pracy na terytorjum dworca kolejowego.

Zebrani kolejarze w liczbie 700 osób ruszyli do miasta i wysłali delegację do starosty z żądaniem natychmiastowego uwolnienia aresztowanych. Starosta odmówił temu żądaniu.

Wówczas tłum podążył pod budynek policji, gdzie się znajdowali aresztowani kolejarze i począł przemocą wdzierać się do gmachu.

Natychmiast wystąpił oddział policji i długi czas ustępował przed nacierającym tłumem.

Dopiero, gdy zaczęły padać kamienie na policję i gdy wydarto z rąk policjantów broń i połamano ją, oddział policji cofnął się o 10 kroków i dał salwę do tłumu. Skutkiem salwy padły dwie osoby trupem, a cztery ciężko ranne.

Zorganizowany tłum porwał zabitych i rannych i uniósł ich z sobą. Budynek policji otoczyło wojsko.

Nastrój w mieście nadzwyczaj podniecony.

Ponieważ Jabłoński ma opinję niebezpiecznego, policjant na miejscu zrewidował bandytę, poczem udał się z nim do komisarjatu.

Zaledwie uszli kilka kroków, Jabłoński szybkim ruchem wyciągnął ukryty w rękawie rewolwer i strzelił do policjanta, raniąc go ciężko w pierś, poczym zbiegł.

Rannego przewieziono do szpitala t-wa sosnowieckiego, a za bandytą zarządzono pościg.

Drobny ogień. W ubiegły piątek, o godz. 9 wieczorem w fabryce „Miedziankit" przy ul. Piłsudskiego Nr. 25 w Sosnowcu zapaliła się skrzynia z materjałami łatwopalnymi. Ogień w porę zauważyli i w zarodku stłumili robotnicy i stróże fabryczni.

Kradzież. Nocy wczorajszej złodzieje wypiłowali kratę w okienku piwnicznym i tamtędy przedostawszy się do magazynu z wyrobami tabacznymi Musiałowicza i Leskiego w Sosnowcu, skradli marek stemplowych i pocztowych za jakieś 200 tys. mk., nieco gotówki pozostawionej w sklepie i z puszki czerwonego krzyża. Czy zabrali co z towarów, na razie niewiadomo.

Licytacja. Dn. 23 b. m. t. j. w nadchodzący wtorek odbędzie się w magistracie dąbrowskim licytacja na dzierżawę rzeźni miejskiej.

Zamach samobójczy. Zamieszkała w Dąbrowie na Redenie przy ul. Kościelnej Nr. 1 Antonina Wójcik, chcąc pozbawić się życia, wypiła sporą dawkę esencji octowej.

Zamach w porę spostrzeżono i wezwany felczer, p. Biechoński, udzielił desperatce pierwszej pomocy.

Przyczyną zamachu jest podobno rozpacz po stracie matki.

O ochronę roślinności. Przykre wrażenie sprawia widok skweru i ogrodu przy stacji w Dąbrowie.

Wszędzie dbają i ochraniają roślinność, tylko na wspomnianej stacji oddano skwer i ogród na pastwę losu. Całymi dniami wylegują tam pasażerowie i pasą się krowy, nic też dziwnego, że miejsca te są bardzo zniszczone.

Gospodarka taka tymbardziej nie przynosi zaszczytu władzom kolejowym, że nawet za czasów okupantów, zarówno skwer jak i ogród były utrzymane w należytym stanie.

Inteligencja przy pracy. W fabryce Hulczyńskiego w Zawierciu trwa lokaut.

Wczoraj przywieziono do fabryki trzy wagony węgla, a ponieważ nie mogły stać długo, aby nie płacić kolei osiowego urzędnicy fabryczni na czele z dyrektorem i inżynierem zakasali rękawy i węgiel wyładowali.

Z kraju.

Sensacyjne aresztowania. Aresztowano w Warszawie grupę rosjan monarchistów, nadużywających prawa azylu w Rzeczypospolitej. Ze względu na wdrożone dochodzenie, szczegółów na razie nie ujawniono.

Pogrzeb ś. p. M. Piłsudskiej. We czwartek ubiegły o godzinie 5-ej popołudniu odbyło się w Krakowie uroczyste wyprowadzenie zwłok ś. p. Marji Piłsudskiej ze szpitala załogowego na dworzec towarowy. Za trumną, prócz bliższej rodziny, którą reprezentował Jan Piłsudski, postępowało prezydjum m. Krakowa, generalicja, przedstawiciele władz cywilnych i bardzo licznie zgromadzona publiczność. Kondukt żałobny poprzedzał i zamykał oddział ułanów.

Zwłoki ś. p. Marji Piłsudskiej będą przewiezione do Lidy, gdzie będzie na nie oczekiwał naczelnik państwa. Z Lidy kondukt żałobny uda się do Wilna, gdzie w grobowcu rodzinnym złożone będą zwłoki nieboszczki.

— Strajk metalowców i pracowników kolejek podjazdowych trwa. Spodziewany jest strajk tramwajów, których pracownicy wyznaczyli termin na zaspokojenie ich żądań na godz. 6 po południu. Rokowania trwają, ale idą ciężko.

OFIARY.

Na Czerwony Krzyż składa 50 marek Mudyna Józef.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

21 niedziela

Dziś Jacka.

Jutro Tymoteusza

Wsch. słońca 4 m 47

Zach. „ 7 m 22

Górnośląski teatr ludowy. Przypominamy, że pierwsze przedstawienie naszego zespołu z Bytomia odbędzie się dzisiaj, w niedzielę 21 b. m. że względu na wielkie zasługi tych niezmordowanych pracowników idei i niesłabnący ich dla sprawy polskiej zapał, prosimy o jaknajliczniejszy współudział publiczności.

Są to amatorzy - robotnicy, ale przez dwa blisko lata pracując na polu sztuki dramatycznej tak się już jako siły dramatyczne wyrobili, że pragną poświęcić się nadal zupełnie scenie — w nadziei, że będą pierwszym w tym rodzaju teatrem ludowym w wolnym już, polskim Śląsku!

Piękna pogoda sprzyja spacerowi na Pogoń, połączmy więc przyjemne z pożytecznym i podążmy dziś wszyscy do sali polskich związków zadowych, aby poprzeć cel piękny i doniosły.

„Ze związku byłych wojskowych". Koledzy: dr. Pawełek, dr. Ewert, Cezary Uthke, Almstaedt, prokurator Węgrzynowski, Hamankiewicz, Tadeusz Dobrowolski, Piszczyk, Al. Bień, inż. Michel, Przypkowski, Plebanek, Kozłowski, Kuś, Renik, Piwowar, Koszyca i Pochmara proszeni są o przybycie na posiedzenie komisji na dzień 25 sierpnia, we czwartek, o godzinie 8-mej wieczorem do mieszkania kolegi Knothego, ul. Małachowskiego 26.

Ofiarność. Komitet zbiórki ofiar na rzecz wdów i sierot po poległych żołnierzach polskich (Dąbrowa Górnicza) otrzymał od p. Piotra Markiewicza, dyrektora Tow. Czeladź zebrane przezeń na listę imienną ofiary, złożone przez dyrekcję i pracowników tegoż Towarzystwa w sumach następujących:

Piotr Markiewicz	mk.	3000,
A. Markiewiczowa	„	1000,
Wiktor Viannay	„	5000,
A. Schultz	„	2500,
Łukowski	„	1500,
A. Dillensznajder	„	1000,
Dymecki	„	1000,
Musset	„	500,
Rinaldi	„	500,
Pieyre	„	500,
Młodzianowski	„	500,

Pozostałe 20 osób (nazwiska na liście nieczytelne, razem mk. 3050. Ogółem mk. 20050.

Czyn powyższy ze wszechmiar zasługuje na uznanie i naśladowanie!

Robota komunistów. Donoszą nam, iż żywioły wywrotowe znów chcą wywołać bezrobocie i w tym celu agitują po zakładach między ciemną masą. Do strajku usiłują pozyskać i kolejarzy, gdzie prawdopodobnie spotka ich gruby zawód.

Wobec zbliżającej się zimy, i konieczności poczynienia pewnych zapasów jest nadzieja, że proletarjat Zagłębia pozostanie głuchym na wezwanie komunistów.

Ci nigdy nie chcą służyć w wojsku. Sąd okręgowy w Sosnowcu za uchylenie się od służby wojskowej w lecie 1920 r., podczas najazdu bolszewickiego, skazał izraelitów; Arona Dancigera lat 24, z Będzina 3 miesiące więzienia i 120 mk. kosztów sądowych; Abrama Szykmana, lat 27 z Będzina na takąż karę i 200 mk. kosztów; Benjamina Morgensterna, lat 28 z Będzina na 4 miesiące więzienia i 200 mk. kosztów; Chaima Dawida Barumherczyka, lat 20 na 3 miesiące więzienia i 120 mk. kosztów i Abrama Kornfelda, lat 30 z Będzina na 8 miesięcy więzienia i 200 mk. kosztów. Na zasadzie amnestji, kary trzechmiesięcznego więzienia zostały skazanym darowane, pozostałym zaś na zasadzie amnestji darowano karę więzienia do połowy.

20 protokułów. Policja II-go podkomisarjatu w Sosnowcu pociągnęła do odpowiedzialności 20 właścicieli domów przy ul. Ciasnej, Wiejskiej i Piłsudskiego w Sosnowcu, za antisanitarny stan nieruchomości i wylewanie nieczystości na ulicę.

Postrzelenie policjanta. W dniu wczorajszym przechodzący policjant, Marceli Płonka, spotkał w Sosnowcu dawno poszukiwanego notorycznego złodzieja i dezertera, Władysława Jabłońskiego, którego zaaresztował.

Nasze kina.

W Będzinie.

„CORSO": Dziś przepiękna „Gwiazda Damaszku". Od środy 24 b. m. II. serja „Bicz Boży".

W Sosnowcu.

„SFINKS": Dziś i jutro śliczny obraz w 6-ciu częściach „Za kulisami ekranu".

„ZACISZE": Sensacyjny „Tajemniczy nieznajomy" w 6 wielkich aktach.

„OAZA": Dziś „Przygody sigkoniego", jutro głośny obraz z czasów napoleońskich „Orlątko".

TELEGRAMY.

Referent sprawy śląskiej.

Paryż, 20 sierpnia.

(Tel. spec. „Iskry").

Przewodniczący rady ligi narodów, Iszi, mianował referentem sprawy górnośląskiej delegata hiszpańskiego Cimonesa de Leona, który przedstawi radzie faktyczny stan sprawy i poinformuje o trudnościach napotkanych przy jej rozwiązaniu.

Rząd polski do społeczeństwa.

Warszawa, 20 sierpnia.

(Przez telef.)

Rząd polski, jak się dowiadujemy, wydał do społeczeństwa polskiego z racji decyzji rady najwyższej odezwę, w której zaznacza, że wystosował do państw sprzymierzonych notę, aby zwłoka w decyzji w sprawie G. Śląska była możliwie krótką, i wzywa społeczeństwo do zachowania spokoju, rozwagi i zimnej krwi, wyraża wreszcie ufność, że decyzja będzie szybka i sprawiedliwa.

Pogrzeb króla Piotra.

Warszawa, 20 sierpnia.

(Przez telef.).

Poselstwo jugosłowiańskie zawiadomiło rząd polski, że uroczysty pogrzeb króla Piotra odbędzie się dn. 22 b. m.

Tegoż dnia w Warszawie w cerkwi prawosławnej odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne.

Wieści ze stolicy.

Warszawa, 20 sierpnia.

(Przez telef.)

— W ciągnieniu dzisiejszym wygrana miljona marek padła na miljonówkę Nr. 4.012.110.

— Dziś aresztowany został główny bohater awantury międzydefensywowej w Warszawie Andrzej Porębski.

— Dziś o godz. 6 min. 15 wybuchł pożar w składzie mebli Szczerbiński i S-ka przy ul. Dzielnej i trwał do godz. 12. Straty kolosalne. Pracowały wszystkie oddziały straży.

Zamiast kwiatów na grób Zosieńki Lubawskiej składają Leopold i Maurycy Saperowie Mk. 500 na przytułek dla sierot żydowskich.

Komunikat.

Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej ogłasza, że dnia 23 Sierpnia b. r. o godz. 11 rano w Magistracie w wydziale gospodarczym I piętro odbędzie się

przetarg na dzierżawę rzeźni miejskiej w Dąbrowie Górniczej,

Ubiegający się o dzierżawę winni złożyć do dnia 23-go Sierpnia r. b. do godz. 9 rano w kasie Magistratu vadium licytacyjne w wysokości 50.000 marek. Przetarg rozpocznie się od sumy miljon sześćset tysięcy marek. Warunki szczegółowe dzierżawy są do przejrzenia w Wydziale Gospodarczym Magistratu miasta Dąbrowy Górniczej codziennie w godzinach od 9 rano do 1 w południe do dnia 22 Sierpnia r. b. włącznie.

Magistrat m. Dąbrowy Górniczej.

KOMUNIKAT.

Wydział Aprowizacyjny Magistratu m. Sosnowca

zawiadamia niniejszem ludność aprowidowaną przy Magistracie, **iż karty cukrowe na m-c sierpień r. b. wydawane będą w dniach 22, 23 i 24** w odnośnych podkomisarjatach P. P. od 8 i pół rana do 3 po południu w następującym porządku:

kontrolki oznaczone Nr. Nr. sklepów 1, 2, 3, 4, 23 w Wydziale Aprowizacyjnym, Dęblińska 11

" " Nr. Nr. 6, 7, 8, 9 i 10 w II-gim Podkomisarjacie P.P. ul. Piłsudskiego.

" " Nr. Nr. sklepów 17, 18, 19, 20, 21 i 22 w III Podkomisarjacie P. P. ul. Renardowska,

" " Nr. Nr. sklepów 11, 12, 13, 14, 15 i 16 w IV-ym Podkomisarjacie P. P. ul. Orla.

OGŁOSZENIE.

Rada i Komisja Likwidacyjna Będzińskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały

Ogólnego Zebrania

członków Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, nieruchomość w Będzinie **(róg Placu 3-go Maja i ulicy Sączewskiej) jest do nabycia powyżej sumy 15.500.000 marek.**

Oferty ewentualnych nabywców w zapieczętowanych kopertach przyjmuje Zarząd Wzajemnego Kredytu do dnia 19-go sierpnia 1921 roku do godziny 4-ej po południu.

O godzinie 5-ej po południu 19-go sierpnia 1921 r. reflektanci powinni się zgłosić osobiście lub przez upoważnionych właściwie pełnomocników z zadatkiem nie mniejszym 10 proc. sumy ofiarowanej.

Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferty, którą uzna za najodpowiedniejszą dla siebie, jak również przyjmowanie dodatkowych deklaracji ustnych.

Rada i Komisja Likwidacyjna.

Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego

Jadwigi Krzymowskiej w Będzinie,

zawiadamia, iż zapisy nowowstępujących trwać będą do 24 sierpnia włącznie. —

Egzaminy od 25 sierpnia — 9 rano.

Podania o przyjęcie wydaje kancelarja codziennie w godzinach 10 — 12 i 4 — 6. — **Lekcje 1 września.**

Baczność! **Korzystajcie z okazji, bo czas to pieniądz!!** **Baczność!**

Tylko długoletnia firma

„M. BERGMAN" w SOSNOWCU, Modrzejowska 15 w podwórzu, która przefasonowuje i farbuje z najgorszych kapeluszów, słomkowe oraz filcowe, damskie, męskie i dziecinne podług najnowszych modeli. Jako długoletni fachowiec w pierwszorzędnych firmach krajowych i zagranicznych, ze świadectwami, prowadzę zakład pod własnym kierownictwem, posiłkując się najnowszymi maszynami, których żadna inna firma nie posiada.

UWAGA: Filja w Dąbrowie-Górn. przy ul. Sobieskiego 7.

— Dla modystek — specjalny rabat.

MAGAZYN BŁAWATNY **M. KĘPINSKI**

w Będzinie, ul. Kołłątaja № 32,

POLECA: Płótna, zefiry, madapolamy; Płócienka na fartuchy i koszule. Batysty, Satyny, Barchany, Flaneletki, Baje, Korciki. Wełny na suknie, bluzki i kostjumy. Kołdry, Chustki i t. p.

Stowarzyszenie Spożywczo-Współdzielcze

„RZEMIEŚLNIK" w Sosnowcu

zawiadamia członków, że w dniu 4 września r. b. o godz. 3 po południu, a o godz. 4 w drugim terminie prawomocne w lokalu przy ul. Wawel 3 odbędzie się

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

w sprawie reorganizacji Stowarzyszenia i podniesienia udziałów do 10 tysięcy Mkp.

Wnioski rozpatrywane będą te, które wpłyną na 3 dni przed zebraniem.

Uprasza się do dnia 1 września o dopełnienie udziałów do 5 tysięcy w myśl Ogólnego Zebrania z d. 22|V.

ZARZĄD.

Zapisy w 7-mio kl. GIMNAZJUM

S. PODKAJOWEJ

w Sosnowcu, Kołłątaja 3 m. 1.

Popierajcie przemysł krajowy.

„ORION"

pasta do obuwia pierwszej jakości, wyrobu fabryki mydeł toaletowych i artykułów chemiczno-technicznych

Gertrudy Komarkowej

w Sosnowcu (Pogoń) Będzińska 10.

Skład Główny w Związku drob. kupców Kołłątaja 17.

Do nabycia wszędzie.

Józef Hlawski Sosnowiec 3 Maja 4.

Biuro dzienników i ogłoszeń oraz skład materjałów piśmiennych

zawiadamia, że nadszedł świeży transport najnowszych (damskich i męskich) **żórnali mód,** oraz poleca w bardzo dużym wyborze: pocztówki, obrazy, papeterje, makulaturę gazetową do pakowania, kalkę maszynową po cenach hurtowych, oraz wszelkie przybory piśmienne i kancelaryjne

Męska Szkoła Handlowa T. PŁOCKIEGO

w Sosnowcu, Targowa 12.

Zapisy codziennie od 10 — 13. Egzaminy 29 sierpnia. Lekcje 3 września.

Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w POGONI

Zawiadamia swych członków, że w dniu 27 Sierpnia r. b. o godz. 6 wieczorem w pierwszym terminie i w d. 28 b. m. o godz. 3 po południu w sali Pol. Zw. Zawodowych na Pogoni w terminie drugim, odbędzie się prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków

Ogólne nadzwyczajne zebranie

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania.
2) Wybór prezydjum.
3) Odczytanie protokułu z ostatniego zebrania ogólnego.
4) Zmiana statutu i nazwy.
5) Wnioski władz.
6) Wnioski członków, zgłoszone przynajmniej na 3 dni przed zebraniem ogólnym w 1-ym terminie.

ZARZĄD.

Dr. Marcell Rosen

Będzin, ul. Sączewskiego 8 II p.

Choroby wewnętrzne i weneryczne.

Preparaty 606 i 914.

Badanie krwi.

Przyjmuje od 2 — 6 ppoł.

Lekarz Dentysta

Marja Teichner

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 3—7.

Sosnowiec, Modrzejowska 43 drugie piętro.

DENDYSTA

I. SZATENSZTEIN

SOSNOWIEC, Modrzejowska 3

Godz. przyj. od 10—12 przed poł.

" " " 3— 6 po poł.

Dr. Józef Hatacz

dyrektor powiatowego szpitala wenerycznego

przyjmuje w chorobach wenerycznych i skórnych od 3 — 7 godz. popoł. (oprócz świąt.

Będzin, Nowy Rynek № 3.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Mauzer 7-65 do sprzedania. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa.

Sprzedam 2 budynki 1-no piętrowe, zawierające 41 ubikacji włącznie ze sklepem, stodoła, stajnia, obora i 6 mórg ziemi, Budynki i część ziemi przy drodze traktowej oddalone od stacji i kopalni o 1/4 kilometra. Wiadomość: Wojkowice Komorne Zarychta Stanisław.

Pianino sprzedam. Dęblińska 11 stróż wskaże.

Potrzebna bufetowa Restauracja ul. Czysta Nr 3.

POMNIKI GOTOWE poleca Zakład kamieniarski Jana Zagórskiego, Sosnowiec ul. Aleja. Tam wykonywa się grobowe figury z piaskowca marmuru i granitu, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres kamieniarstwa.

Nauczyciel przyrodnik z pełnem wykształceniem uniwersyteckiem poszukuje posady nauczyciela szkoły średniej. Zgłoszenia do biura ogłoszeń J. Kokotka, Będzin pod „Przyrodnik".

Warsztat Kuśnierski wykonywa wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące; futra, żakiety karakułowe i fokowe. kołnierze i mufki. reparację i przeróbki uskutecznia się szybko i starannie po cenach przystępnych, Rosenthal, Modrzejowska 8, dawniej 12.

Człowiek samotny poszukuje odpowiedniej kobiety do zarządu domem. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec.

Panna z praktyką biurową i kursem handlowym poszukuje posady. Zgłoszenia. Kraków, ul. Konarskiego Nr, 13 Z. Piekarska.

Mieszkanie 3—4 pokojowe w śródmieściu potrzebne. Zgłoszenia przyjmuje Piast.

Nauczyciel niemieckiego i historji z wyższym wykształceniem poszukuje posady w szkole średniej. Zgłoszenia do biura ogłoszeń Kokotka, Będzin, pod „N. H."

Jakób Szmul Gliksmann zgubił paszport.

Panienka z Olkusza, jadąc z panną Wojtasikówną z Olkusza, zostawiony zegarek do reperacji jest do odebrania w „Iskrze" w Dąbrowie.

Sprzedam maszynę do szycia szafkową zupełnie nową drogen-gabinetową, żółty zegarek i aparat fotograficzny Wiadomość „Iskra" Sosnowiec.

Przybłąkała się suczka czarna jest do odebrania w Sosnowcu, Kowalska 8. Altman.

Poszukuję lokalu z 2—3 pokoi. Piłsudskiego 20. Fotografja.

Mleko codziennie świeże słodkie, kwaśne i śmietana do sprzedania Nowo-Kościelna Aniołek.

Rodowita francuska poszukuje lekcji. Oferty do „Iskry" Sosnowiec pod „Francuska".

Henryk Altman zgubił legitymację tymczasową wydaną przez Magistrat w Sosnowcu.

Przeszło 20 metrów kwadratowych linoleum mało używany sprzedam. ul. 3-go Maja 18. Cegłowski.

Warszawski korektor stroiciel fortepianów i pianin powrócił z Częstochowy i przyjmuje nadal strojenia pod adresem cukiernia Czerwińskiego Będzin.

Przyjmę lekcje w szkole średniej (chemja-fizyka) Huta „Puszkin" d. urzędniczy miesz. 6. „W. W".

Poszukuję portjera chętnie przyjmę żonatego. Zgłosić się do lekarza dentysty A. Ingster Warszawska Nr. 10.

Buchalter z praktyką, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go września b. r. Wiadomość; Wierzbka papiernia Wp. Moesa poczta Pilica 7. Hensoldt.

Józef Zajączkowski zgubił książeczkę kasy chorych.

Akuszerka udziela porad, dyskrecja zapewniona Sielce, Kręta 16.

Wóz półtoraczny w dobrym stanie, części uprzęży do sprzedania, Czeladź, Bytomska 34 u właścicielki domu.

Singera maszynę do szycia sprzedam. Leszno dom Święcickiej,

Kruszyńska Marja i Walaszek Aleksander zgubili kontrolki chlebowe.

Pracownica Hersego szyje po domach. Oferty „Iskra" Sosnowiec dla Wandy.

Płaszcze gumowe nadeszły. Sprzedam większą ilość kajetów — tanio. Garderobę przyjmuje do sprzedaży komisowej. Sosnowiec, 3 maja 10. Molicki.

Kupno i sprzedaż domów, placów. Wiadomość. Warszawska 14. Gałecki.

Redaktor i wydawca Wiktor Monsiorski.

Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.